

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni **M. M. (1)** wniosła o stwierdzenia nabycia spadku po S. M., zmarłym w dniu 14 września 2014 r. w O., ostatnio stale zamieszkałym w O..

W uzasadnieniu wskazała, iż zmarły S. M. pozostawił testament własnoręcznie podpisany w obecności 3 świadków. W skład spadku wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu o powierzchni 28,7 m².

Uczestniczki **A. M., G. J. i S. K.** nie oponowały stwierdzeniu nabycia spadku po S. M.. Nadto nie wniosły żadnych zastrzeżeń co do treści jak i ważności sporządzonego testamentu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca zmarł w dniu 14 września 2014 r. w O.. W chwili śmierci był mężem wnioskodawczyni M. M. (1). Przed śmiercią stale zamieszkiwał w O..

S. M. nie posiadał dzieci.

Ojciec spadkodawcy M. M. (2) zmarł 16 listopada 1979r.

W chwili śmierci spadkodawcy żyła jego matka A. M.. Spadkodawca miał dwie siostry - G. J. i S. K., które również żyły w chwili otwarcia spadku.

W dniu 03 maja 2005 r. spadkodawca oświadczył ostatnią wolę w obecności trzech świadków: I. W. (siostra wnioskodawczyni), H. K. (siostra wnioskodawczyni) oraz B. C.. Oświadczenie zostało spisane przez jedną z sióstr wnioskodawczyni oraz podpisane przez M. M. (2) oraz wymienionych świadków. W treści testamentu spadkodawca powołał do całości spadku żonę M. M. (1).

(dowód: odpisy skrócone aktów stanu cywilnego z k. 4, zapewnienie spadkowe złożone przez wnioskodawczynię z k. 23 - 24)

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Przepis art. 926 § 2 k.c. wyraża przy tym generalną zasadę, że powołanie do dziedziczenia z testamentu ma pierwszeństwo przed dziedziczeniem ustawowym. Zasada ta zabezpiecza pełną realizację swobody w dysponowaniu majątkiem na wypadek śmierci.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni domagała się stwierdzenia nabycia spadku po S. M. na podstawie testamentu z dnia 3 maja 2005r., w którym spadkodawca do spadku powołał w całości swoją żonę M. M. (1).

Ze zgromadzonego w rozpoznawanej sprawie materiału dowodowego wynika, że w dniu 03 maja 2005r. S. M. oświadczył swoją ostatnią wolę w obecności 3 świadków. Jednocześnie, treść oświadczenia została spisana przez jednego ze świadków. S. M. złożył podpis pod tym oświadczeniem. Podpisali je także świadkowie: I. W. i H. K. (siostry wnioskodawczyni) oraz B. C.. W oparciu o przesłuchanie wnioskodawczyni, z uwagi na opisany przez nią charakter schorzenia spadkodawcy, Sąd uznał także za wykazane, że w chwili sporządzenia testamentu zachodziła obawa rychłej śmierci spadkodawcy.

Jak wynika z treści art. 958 k.c., testament sporządzony z naruszeniem przepisów rozdziału dotyczącego formy testamentu jest nieważny. Zagadnienie formy testamentu należy do przepisów ius cogens, które nie mogą zmienione nawet zgodną wolą wszystkich osób zainteresowanych w testamencie. Powołanie się na nieważność testamentu z

powodu naruszenia przepisów o formie testamentu nie jest ograniczone żadnym terminem, ponadto nieważność tę sąd uwzględnia z urzędu (E. Niezbecka, w: A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny, t.4, 2008, komentarz do art. 958 k.c.).

W przypadku testamentu ręcznego (holograficznego), wymagania ustawowe ograniczone są do: własnoręcznego spisania treści testamentu, podpisania sporządzonego pisma i opatrzenia go datą (art. 949 k.c.). Brak daty w pewnych sytuacjach może pozostawać bez wpływu na ważność dokonanych rozrządzeń. W rozpatrywanej sprawie nie uległo jednak wątpliwości, że skoro testament nie został spisany własnoręcznie przez spadkodawcę, nie może on być uznany za ważny testament holograficzny.

W tych okolicznościach Sąd rozpatrywał, czy doszło do sporządzenia ważnego testamentu ustnego.

Zgodnie z treścią art. 952 par. 1 k.c., spadkodawca może oświadczyć swoją ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków, jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub nader utrudnione.

Świadkiem testamentu nie może jednak być osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, **jej krewni** lub powinowaci pierwszego i **drugiego stopnia** oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia (art. 957 par. 1 k.c.)

Jeżeli jedna z wymienionych osób była świadkiem testamentu, nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyści tej osobie (...), a jeżeli z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament (art. 951 par. 2 k.c.).

Testament analizowany w rozpatrywanej sprawie przewiduje korzyść majątkową wyłącznie na rzecz żony spadkodawcy – M. M. (1). Tymczasem, jak wynika z jej przesłuchania, dwóch spośród trzech świadków testamentu to jej siostry (krewne drugiego stopnia).

W tym stanie rzeczy Sąd nie mógł przyjąć, że testament ustny jest ważny. Jednocześnie, okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalały na przyjęcie, że został sporządzony ważny testament innego rodzaju.

Wobec powyższego, w rozpatrywanej sprawie zachodzą podstawy do stosowania przepisów o dziedziczeniu ustawowym.

W myśl przepisu art. 932 § 1 k.c. w braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice. Natomiast art. 932 § 2 k.c. przewiduje, że udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy, wynosi jedną czwartą całości spadku. Jeżeli jedno z rodziców nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych (art. 932 par. 4 k.c.).

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 1015 k.c., obowiązującym w chwili otwarcia spadku, które miało miejsce w niniejszej sprawie przed 18 października 2015r., brak oświadczenia spadkobiercy w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o tytule swego powołania, jest (z zastrzeżonymi wyjątkami) jednoznaczny z przyjęciem spadku **wprost**.

Jak wynika z dokonanych ustaleń faktycznych, spadkodawca nie miał dzieci. W chwili jego śmierci żyła natomiast jego matka oraz dwie siostry. Nikt ze spadkobierców ustawowych nie składał oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, nie zrzekał się dziedziczenia, ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

W związku z tym należało uznać, że połowa spadku przypada wnioskodawczyni jako małżonce, $\frac{1}{4}$ - uczestniczce A. M. jako matce, a udział spadkowy, który przypadłby zmarłemu ojcu spadkodawcy odziedziczyły w równych częściach (po $\frac{1}{8}$) siostry S. M..

W tym stanie rzeczy, na mocy powołanych przepisów, orzeczono jak w pkt I sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

SSR Anna Kabzińska